

WESOŁYCH ŚWIĄT ŻYCZY KOMUNA

Okres „karnawału Solidarności” wpłynął na ożywienie intelektualne i kulturalne wielu środowisk w Poznaniu. W roku 1980 przy Poznańskim Towarzystwie Fotograficznym zaczęła powstawać Grupa Młodych – nieformalne środowisko fotografików amatorów skupiające kilkanaście osób w wieku od osiemnastu do dwudziestu paru lat. Wśród nich byli między innymi: Jan Kołodziejcki, Krzysztof Ludwik, Wojciech Napierata, Andrzej Noskowiak, Piotr Skrzypczak, Andrzej Tomaszewski.

Jako grupa podejmująca konkretne działania artystyczne zaistnieli, organizując wystawę „Dworzec Poznań”. Były to pozbawione akcentów politycznych, swobodne impresje młodych fotografików na temat poznańskiego dworca kolejowego. Wystawa zdobyła pierwszą nagrodę na ogólnopolskim konkursie „Konfrontacje Fotograficzne” w Gorzowie Wielkopolskim, umożliwiając tym samym młodym fotografikom kontynuowanie działalności jako grupie. W miarę rozwoju sytuacji politycznej w Polsce w roku 1981 sympatie grupy ewoluowały stronę środowisk skupionych wokół NSZZ „Solidarność”. Nazwa grupy również uległa zmianie – nazwali się „Grupa Młodych Solidarność”. Uczestniczyli w wielu ogólnopolskich spotkaniach fotograficznych oraz plenerach, nawiązując kontakty z wieloma środowiskami artystycznymi¹. Poznali bliżej warszawskich fotografików amatorów skupionych przy Klubie „6 x 6” przy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie².

W zależności od indywidualnych upodobań i umiejętności każdy z fotografików wchodzących w skład grupy wybierał własne środki wyrazu. Na przykład Piotr Skrzypczak preferował fotomontaż, natomiast Jan Kołodziejcki wybrał fotografię reporterską. Pomysł utrwalania bieżących wydarzeń politycznych w Poznaniu – według jego wspomnień – narodził się spontanicznie, pod wpływem chwili. Tak powstał cykl zdjęć reporterskich utrwalających ważniejsze wydarzenia w Poznaniu: obchody 190. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja na Poznańskiej Skatce, uroczystości odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 na placu Adama Mickiewicza oraz tablic pamiątkowych w dniach 27–28 czerwca 1981 r. Te ostatnie uroczystości zostały utrwalone przez wielu poznaniaków świadomych przełomowej wagi tych wydarzeń. Fotografowanie w miejscach publicznych było wówczas dozwolone, a władze państwowe nie sprzeciwiały się wtedy zgromadzeniom w miejscach publicznych³.

W 1981 roku pojawił się w grupie pomysł drugiej wystawy, tym razem znacznie bardziej zaangażowanej politycznie i związanej tematycznie z ruchem „Solidarności”. Spotka-

¹ Relacja Piotra Skrzypczaka, Poznań, 12 V 2005 r., w zbiorach autorki.

² AIPN Po 5/13 (1 z 2), Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu [dalej: PWwP], Akta w sprawie p[rzeciw]ko Ilonie Katafiasz-Skrzypczak i Piotrowi Skrzypczak, 2 III 1984 – 16 X 1984, Ds. 40/84 [dalej: Akta w sprawie... Ds. 40/84], Protokół przesłuchania podejrzanego Piotra Skrzypczaka, Poznań, 28 III 1984 r., s. 144.

³ E.R. Dabertowa, A. Łuczak, *Walka o pamięć Czerwca '56*, Poznań 2001, s. 67.

nie fotografików poświęcone konkretyzowaniu koncepcji wystawy odbyło się 12 grudnia 1981 r. w Skórczewie u Wojciecha Napierały. Wystawa nie doszła do skutku, gdyż następnego dnia ogłoszono stan wojenny, ucinając tym samym podobne inicjatywy⁴.

Jan Kołodziejski kontynuował fotografię reporterską, dokumentując na bieżąco wydarzenia uliczne w Poznaniu, choć dekret o stanie wojennym jednoznacznie zakazywał „rozpowszechniania filmów, przezroczy, zdjęć i innych obrazów świetlnych” bez specjalnego zezwolenia. Kołodziejski na tematy swoich reportaży wybierał manifestacje uliczne, które fotografował dyskretnie – niewielkim aparatem marki „Smiena”. Starał się wyszukiwać miejsca ogólnodostępne: bramy, klatki schodowe oraz mieszkania znajomych, z których okien rozpościerał się widok na główne ulice miasta. Często zdarzało się, że na skutek pracy w nerwowej atmosferze i pośpiechu, zrobione fotografie były nieostre i zamazane, jednak większość zachowała dobrą jakość i wiernie oddaje gorącą atmosferę manifestacji i zajęć ulicznych. W ten sposób powstał zbiór kilkuset zdjęć będący interesującą dokumentacją z okresu stanu wojennego w Poznaniu. W zbiorze tym utrwalone na kliszach zostały obchody: 26. Rocznicy Poznańskiego Czerwca w 1982 r., 3. rocznicy Sierpnia '80 w 1983 r. czy pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1983 r. Dużą wartość ma również cykl fotografii zrobionych z ukrycia, dokumentujących proces Janusza Pałubickiego, a konkretnie moment przewożenia więźnia do gmachu sądu wojskowego⁵.

Wiosną 1982 r. fotograficy przygotowali wystawę zbiorową w salonie PTF w Poznaniu⁶. Według pierwotnej koncepcji fotografików na pierwszym planie miało być eksponowane zdjęcie o ostrej wymowie politycznej, natomiast z boków wisiały fotografie neutralne: pejzaże i rozmaite sielankowe widoki, które miały być „odwrócone” frontami do ściany. Wystawa została ocenzurowana, a cenzor zabronił wystawić około połowy fotografii. Mimo to można ją było oglądać tylko przez tydzień, a następnie została zdjęta⁷.

Fotograficy z grupy „Poznań” wystali swoje prace również do Akwizgranu w RFN (nie otrzymali odpowiedzi) oraz na różne wystawy krajowe. Fotografie Piotra Skrzypczaka były eksponowane na oficjalnych wystawach „Salon Jesienny” w Poznaniu w salonie PTF (1982) oraz „Foto Expo” (1983)⁸. W 1983 r. grupa przybrała nazwę „Poznań”. Kolejna przygotowana przez nią wystawa nosiła silne akcenty polityczne nawiązujące do sytuacji stanu wojennego. Wystawa ta powstała na przełomie lat 1983/1984 i miała charakter „obwoźny”. Mimo pozwolenia cenzury wystawę prezentowano w salonie PTF tylko przez dwa dni⁹.

Na początku stanu wojennego Grupa Młodych podjęła również działania całkowicie nielegalne, drukując w mieszkaniu niezależną prasę¹⁰. Pierwsze egzemplarze gazet („Solidarni”, „Biuletyn Wojenny”, „OKNO”) powstawały jako maszynopisy, które następnie były powielane za pomocą woskówki i drukowane na tzw. ramkach. Była to najbardziej

⁴ Relacja Piotra Skrzypczaka.

⁵ E.R. Dabertowa, A. Łuczak, *Walka o pamięć Czerwca '56...*, s. 68.

⁶ AIPN Po, 5/13 (1 z 2), PWwP, Akta w sprawie... Ds. 40/84, Protokół przesłuchania podejznanego Piotra Skrzypczaka, Poznań, 28 III 1984 r., s. 140–141. W aktach sprawy mylnie podano, że wystawa ta nie doszła do skutku, ponieważ autorzy nie otrzymali zgody Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu.

⁷ Relacja Piotra Skrzypczaka.

⁸ AIPN Po, 5/13 (1 z 2), PWwP, Akta w sprawie... Ds. 40/84, Protokół przesłuchania podejznanego Piotra Skrzypczaka, Poznań, 28 III 1984 r., s. 143.

⁹ Relacja Piotra Skrzypczaka.

¹⁰ *Ibidem*.

prymitywna metoda drukarska, a nagłówek trzeba było umieszczać ręcznie za pomocą specjalnego stempla¹¹.

Przed świętami Bożego Narodzenia 1983 r. Piotr Skrzypczak wpadł na pomysł zrobienia kartki świątecznej będącej zabawnym fotomontażem – przedstawiającej mężczyznę w umundurowaniu ZOMO z pełnym wyposażeniem bojowym (tarcza, ręczna wyrzutnia gazów łzawiących, kask z przyłbicą) i opatrzył ją podpisem „Wesołych Świąt życzy Komuna”. Zdjęcie umundurowanego zomowca wpadło w jego ręce zupełnie przypadkowo. Była to autentyczna fotografia narzeczonego koleżanki, która mieszkała w akademiku w pokoju ze znajomymi Piotra Skrzypczaka. Zdjęcie to zostało „wypożyczone” na niedługi czas i zreprodukowane. Poczta cieszyła się sporym powodzeniem w środowiskach opozycyjnych, toteż nic dziwnego, że zapotrzebowanie na kolejne egzemplarze ciągle rośnie. Autor fotomontażu wspomina, że wraz z przyjaciółmi sporządził około tysiąca odbitek, które dystrybuowano w rozmaity sposób (także drogą pocztową) do wielu miejsc (między innymi do Wrocławia)¹². Szerokie rozpowszechnianie w niezależnym obiegu tej zabawnej pocztówki prowadziło nieuchronnie do przechwycenia jej przez Służbę Bezpieczeństwa i rozpoczęcia dochodzenia na temat jej autorów.

Fotografia dotarła do SB kilkoma kanałami. Jednym z nich była perlustracja korespondencji. Podczas kontrolowania listów znanego krytyka sztuki Sławomira Magali¹³ (figuranta rozpracowania – SOR kryptonim „Reformator”) Wydział III-1 WUSW w Poznaniu natrafił na kartkę pocztową przedstawiającą mężczyznę w umundurowaniu ZOMO. Na odwrocie zdjęcia umieszczono nadruk o treści „Agencja Foto Solidarność” oraz znak „Solidarności Walczącej”. Życzenia były podpisane przez N.N. Ilonę i Piotra. Ponieważ identyczne kartki pocztowe otrzymali inni znajomi inwigilowanego Sławomira Magali, Wydział III-1 WUSW w Poznaniu potraktował sprawę jako „zagrożenie państwa” i podjął kroki, by ustalić autorów opisaną fotografię.

W związku z tym 10 stycznia 1984 r. założono sprawę operacyjnego rozpracowania kryptonim „Foto”¹⁴. Założenie sprawy poprzedzone zostało rozpoznaniem środowiska i znajomych Sławomira Magali, z którego jako potencjalnego sprawcę wytypowano Piotra Skrzypczaka. Już 29 grudnia 1983 r. zlecono badania identyfikacyjne, które miały ustalić, czy N.N. mężczyzna w mundurze ZOMO to Piotr Skrzypczak. W celu przeprowadzenia badań identyfikacyjnych przekazano do Wydziału Kryminalistyki WUSW obie fotografie¹⁵. Ekspertyza zakończyła się niepowodzeniem, gdyż jak stwierdzono: „[...] na podstawie fotografii mężczyzny w mundurze ZOMO nie można przeprowadzić badań porównawczych z foto-

¹¹ E.R. Dabertowa, A. Łuczak, *Walka o pamięć Czerwca '56...*, s. 30; Relacja Piotra Skrzypczaka.

¹² Relacja Piotra Skrzypczaka.

¹³ Sławomir Magala – z wykształcenia anglista, filozof nauki oraz socjolog kultury i organizacji. Wykładał *cross-cultural management* na uniwersytecie im. Erazma w Rotterdamie oraz bierze udział w inicjatywach badawczych i edukacyjnych Unii Europejskiej na Cyprze, w Tallinie, São Paulo, Las Vegas, Alma-Acie oraz Nowym Sączu. Opublikował książkę o Georgu Simmlu, o walce klasowej w bezklasowej Polsce (w styczniu 1982 r., pod pseudonimem Stanisław Starski) i subkulturze studenckiej jako polskiej odmianie kontrkultury, przekładał powieści (Johna Bartha, Normana Mailera), prace filozoficzne (np. *Logikę religii* Bocheńskiego), socjologiczne (m.in. *Makdonaldyzację społeczeństwa* Ritzera) i estetyczne (np. *O fotografii* Susan Sontag).

¹⁴ AIPN Po, 08/1483, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Foto”, 10 I 1984–9 X 1984 [dalej: SOR „Foto”), Meldunek o założeniu sprawy, 11 I 1984 r., s. 16.

¹⁵ *Ibidem*, Pismo do naczelnika Wydziału Kryminalistyki, 29 XII 1983 r., s. 42.

grafiami Piotra Skrzypczaka [...]. W wyniku analizy stwierdzono, że poszczególne elementy twarzy na wyżej wymienionej fotografii są słabo widoczne, co spowodowane jest ostrym światłocieniem. Poza tym mężczyzna ten ma na głowie hełm, ostaniający głowę, czoło i uszy, na oczach ma przyciemnione okulary utrudniające opis oczu, brwi i kształtu nosa. W ustach trzyma papieros, który wpłynął bezpośrednio na zmianę ich ukształtowania”¹⁶.

Kartkę świąteczną autorzy wystali również do wspomnianego już klubu fotograficznego „6 x 6” w Warszawie. Co ciekawe, informacja o tym dotarła do WUSW w Poznaniu, jeszcze zanim autorzy zdążyli ją wystać. Notatka urzędowa wykonana 16 grudnia 1983 r. przez ppor. Andrzeja Gruszczyńskiego (inspektora WUSW w Poznaniu) donosiła skwapliwie: „W trakcie wykonywania zadań służbowych uzyskałem informację, że N.N. osoba zamierza wystać pocztą na szereg adresów w Polsce życzenia świąteczne lub noworoczne o prowokacyjnej politycznie treści m.in. życzenia mają być wysłane na adres Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie”¹⁷. Istotnie, 18 grudnia 1983 r. Piotr Skrzypczak wystać życzenia z Poznania na adres Klubu „6 x 6” w Pałacu Młodzieży PKiN w Warszawie. Administracja Pałacu Kultury także przekazała organom bezpieczeństwa omawianą kartkę świąteczną¹⁸.

Stosunkowo szybko, bo już 2 lutego 1984 r., wytypowano domniemych sprawców, którymi byli Piotr Skrzypczak i jego żona Ilona Katafiasz-Skrzypczak. Poza ustaleniem podejrzanych rozpracowanie miało ustalić, czy rzeczywiście istnieje „Agencja Fotograficzna Solidarność”, oraz personalia osoby przebranej na zdjęciu za funkcjonariusza ZOMO¹⁹. 5 marca 1984 r. przeprowadzono rewizje w mieszkaniach podejrzanych osób i znaleziono fotografie i prasę pochodzącą z drugiego obiegu oraz liczne fotomontaże o wymowie politycznej²⁰. Przeprowadzono również przeszukania w pracowni fotograficznej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, gdzie pracowała Ilona Katafiasz-Skrzypczak, i znaleziono tam folię przezroczystą z naniesionym napisem „Wesołych Świąt życzy Komuna” oraz negatyw zdjęcia przedstawiającego funkcjonariusza MO w mundurze polowym, które posłużyły do sporządzenia karty pocztowej²¹. Według wspomnień Piotra Skrzypczaka funkcjonariusze SB przeprowadzający rewizję złapali go wraz z żoną niemalże na gorącym uczynku, gdyż właśnie przygotowywali kolejną partię pocztówek – zbliżał się bowiem okres Świąt Wielkanocnych i nadchodził czas wysyłania życzeń znajomym i krewnym²².

W wyniku przeprowadzonych rewizji Piotra i Ilonę Skrzypczaków zatrzymano najpierw na 48 godzin²³. Następnie 6 marca 1983 r. Wydział Śledczy Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu złożył wniosek o wszczęcie śledztwa, przedstawienie zarzutów, tymczasowe aresztowanie, argumentując, że: „[...] Piotr Skrzypczak i Ilona Katafiasz-Skrzypczak w okresie od 1983 r. do 5 III 1984 r. w Poznaniu działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osoba-

¹⁶ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału Daktyloskopii i innych środków identyfikacji osób Zakładu Kryminalistyki KG MO do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych Wydział III-1 w Poznaniu, 31 I 1984 r., s. 49.

¹⁷ *Ibidem*, Notatka urzędowa, 16 XII 1983 r., s. 33.

¹⁸ AIPN Po, 5/13 (1 z 2), PWwP, Akta w sprawie... Ds. 40/84, Pismo naczelnika Wydziału WUSW w Poznaniu, Poznań, 2 III 1984 r., s. 5; Relacja Piotra Skrzypczaka.

¹⁹ AIPN Po, 08/1483, SOR „Foto”, 10 I 1984 – 9 X 1984, Meldunek operacyjny, 2 II 1984 r., s. 18.

²⁰ *Ibidem*, s. 28.

²¹ *Ibidem*, s. 28.

²² Relacja Piotra Skrzypczaka.

²³ AIPN Po, 08/1483, SOR „Foto”, Meldunek operacyjny, 2 VII 1984 r., s. 29.

mi w ciągłości czynu brali udział w działalności struktur rozwiązanego NSZZ Solidarność w ten sposób, że w celu wywołania niepokoju publicznego uczestniczyli w sporządzaniu oraz rozpowszechnianiu pocztówek i innych wydawnictw sygnowanych m.in. tzw. Agencję Foto »Solidarność« i »Solidarność Walcząca«²⁴.

Ponadto prokuratura zastosowała wobec nich areszt tymczasowy, podając, że „zachodzi uzasadniona obawa, że podejrzana będzie starała się utrudniać postępowanie karne, zaś stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzucanego jej przestępstwa jest znaczny z uwagi na rozpowszechnianie się działalności, nielegalnych związków”²⁵. Przesłuchania Ilony i Piotra Skrzypczaków potwierdziły podejrzenia funkcjonariuszy. Zeznali oni, iż wyprodukowali nielegalną pocztówkę i rozeszli do znajomych. Nie udało się organom ustalić osoby przebranej w strój ZOMO, gdyż, jak twierdzili przesłuchiwanym, materiałem wyjściowym była fotografia otrzymana od nieustalonej osoby podczas „Dni Fotografii” w Świdnicy (organizowanych 16–18 września 1983 r. przez Świdnicki Ośrodek Kultury)²⁶. W toku śledztwa nie ustalono także faktycznej skali rozpowszechniania fotografii, gdyż Piotr Skrzypczak zeznał, że wykonał jedynie kilkanaście odbitek, które następnie rozesał wśród swoich znajomych²⁷.

Piotr Skrzypczak został zwolniony z aresztu 12 maja 1984 r. dzięki społecznemu poręczeniu pracowników Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu, w której pracował. W tym samym dniu Prokuratura Wojewódzka uchyliła tymczasowe aresztowanie wobec Ilony Katafiasz-Skrzypczak, uzasadniając następująco: „wyjaśnione zostały istotne okoliczności sprawy i tym samym ustały przyczyny dla dalszego stosowania tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego”²⁸. Sprawa przeciwko autorom świątecznej kartki została umorzona 20 sierpnia 1984 r. przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu na podstawie ustawy o amnestii z dnia 21 lipca 1984 r.²⁹

* * *

Okres powstania „Solidarności”, a następnie stan wojenny wpłynął na zaangażowanie polityczne wielu osób, które w „zwykajnych” czasach zapewne omijałyby tematy polityczne szerokim łukiem. Tak było również w przypadku poznańskiej grupy fotografików. Zdjęcia robione przez nich – zarówno reportaże z demonstracji, jak i fotomontaże – były nielegalne, a rozpowszechnianie ich stanowiło poważne wykroczenie. Po 13 grudnia 1981 r. każdy przejaw niezależnej działalności, nawet w postaci tak błahej jak zabawna kartka pocztowa, był postrzegany przez organa bezpieczeństwa jako czyn zagrażający bezpieczeństwu państwa i kończył się osadzeniem podejrzanych w więzieniu.

²⁴ To jest o przestępstwa z art. 278 par. 1 kk i art. 282 par. 1 kk w zw. z art. 10 par. 2 kk i 58 kk (AIPN Po, 5/13 (1 z 2), PWwP, Akta w sprawie... Ds. 40/84, Wniosek o wszczęcie śledztwa, przedstawienie zarzutów i tymczasowe aresztowanie, Poznań, 6 III 1984 r., s. 61–62).

²⁵ AIPN Po, 5/13 (1 z 2), PWwP, Akta w sprawie... Ds. 40/84, Wniosek Prokuratury Wojewódzkiej Wydział Śledczy w Poznaniu o wszczęcie śledztwa, przedstawienie zarzutów i tymczasowe aresztowanie, Poznań, 6 III 1984 r., s. 61–62; *ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Ilony Katafiasz-Skrzypczak, Poznań, 6 III 1984 r., s. 73–74.

²⁶ AIPN Po 08/1483, SOR „Foto”, Meldunek operacyjny, 2 VII 1984 r., s. 24.

²⁷ AIPN Po, 5/13 (1 z 2), PWwP, Akta w sprawie... Ds. 40/84, Protokół przesłuchania podejrzanego Piotra Skrzypczaka, Poznań, 28 III 1984 r., s. 144.

²⁸ AIPN Po, 08/1483, SOR „Foto”, 10 I 1984 – 9 X 1984, Meldunek operacyjny, 2 VII 1984 r., s. 24.

²⁹ Art. 1 pkt 3 lit. „j” (AIPN Po, 08/1483, SOR „Foto”, 10 I 1984 – 9 X 1984, Meldunek operacyjny, 2 VII 1984 r., s. 29).

Warto zwrócić uwagę na stosunkowo niewielkie zorientowanie organów ścigania w rzeczywistej działalności sprawców. Mimo zaangażowania WUSW i Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu efekty śledztwa były mizerne. Przede wszystkim nie ustalono faktycznej działalności aresztowanych. Nie rozpracowano również powiązanego z Piotrem Skrzypczakiem i Iloną Katafiasz-Skrzypczak środowiska opozycji. Decydujący był tu zapewne brak tajnego współpracownika w środowisku fotografików i lakoniczne zeznania złożone przez przestuchiwanych. Być może sami funkcjonariusze aparatu wykonywali swoją pracę niezbyt dokładnie, gdyż nie mogli oprzeć się poczuciu absurdu podczas przeprowadzanych czynności służbowych związanych z jedną kartką pocztową.

